

Okres ulewnych deszczów

Ciekawa hipoteza lekarza amerykańskiego

Pewien amerykański lekarz okrętowy, który od szeregu lat zajmuje się meteorologią i pokrewnymi dziedzinami wiedzy, ogłosił niedawno rezultat swoich badań, co do wpływu plam słonecznych na pogodę panującą na ziemi. Niezmiennie ciekawe, chociaż narazie stanowi to tylko hipotezę, jest samo uzależnienie obfitości opadów deszczowych na ziemi, od tworzenia się plam słonecznych. Amerykanin ów przewiduje w najbliższej przyszłości 11-letni okres, w którym katastrofalne susze przeplatać się będą z niebywale obfitymi opadami deszczowymi. To jego twierdzenie opiera się nie tylko na własnych obserwacjach, lecz na zebranych przez różne stacje meteorologiczne materiałach historycznych.

Co dotyczy bieżących lat, to lekarz ów postawił pewną prognozę, mianowicie: wszystkich zastanowiło obecne ukonstytuowanie się plam słonecznych z jednoczesnym przesuwaniem się od wschodu Europy do Europy środkowej, obejmując również Anglię, a nawet i Amerykę, fali nieprawdopodobnej suszy, którą dopiero w ostatnich dniach zastąpiła stosunkowo nieznaczne opady. Otóż Amerykanin twierdzi, że jesteśmy w zwrótnym punkcie, u progu długiego deszczowego okresu. Szczytowy punkt tego okresu winien wypaść między rokiem 1936 a 1938.

Tego rodzaju przepowiednia wywołała olbrzymie zainteresowanie wśród rolników, których zbiory są poważnie zagrożone. Hjo-

we wieści o skutkach suszy dochodzą ze wszystkich stron świata.

Inne znów środowiska naukowe odnoszą się sceptycznie do poglądu Amerykanina i tłumaczą, że plamy słoneczne odmiennymi zjawiskami. Ta grupa twierdzi, że plamy te, wywołane są tumanami pyłu, powstałego wskutek suchych burz, które szalały ostatecznie w czasie na terenie Ameryki Północnej. Chmury pyłu, pędzone wiatrem w wysokie bardzo strefy, wywołują złudzenie optyczne plam słonecznych. Twierdzenia te również nie są w pełni uzasadnione, gdyż nie stanowią one uzgodnionego rezultatu obserwacji, wszystkich stacji meteorologicznych.

Pozatem istnieje jeszcze naukowa, nawet poważnie umotywowana, hipoteza o wpływie księżyca na różne zjawiska przyrodnicze na ziemi. Studia nad trzęsieniem ziemi w świetle ostatnich badań ustaliły, że wszelkie sejsmiczne katastrofy ziemskiej planety są niezaprzeczenie związane z różnymi zmianami na księżycu. Jeśli nawet służyć dalej hipotezę Amerykanina, to cyklicznych zmian z dziedziny wahań się mas wodnych, powodujących nawet potopy, nie można ująć w perijodyczne okresy liczone na lata, lecz co najmniej na 100-lecia. W każdym razie, tego rodzaju linia rozumowania winna zainteresować tych wszystkich, którzy poświęcają się naukom przyrodniczym i geofizyce.

Wszelkie katastrofy żywiołowe, m. in. potopy, nie są tylko mitycznymi legendami, z długiej zaś strony kroniki, tradycje i podania wszystkich części świata, wiążą zawsze takie katastrofy z niezwykłymi zjawiskami planetarnymi. Nie można więc całkowicie ich pomijać i bagatelizować, wskazane jest, żeby w najnowszych doświadczeniach naukowych znalazło się dla nich miejsce. Dotychczas w naukowo opracowanej historii, powiedzmy, potopów czy wylewów mórz, operowano jedynie rejestracją i danymi statystycznymi, pomijając wszelkie komentarze bądź astrologiczne, bądź też astronomiczne.

Czy lata 1936 i 1938 istotnie będą latami dżdżystymi — tego nikt nie może stanowczo twierdzić. Na potop się nie zanosi, nie ma na to żadnych specjalnych wskazówek na niebie. Zresztą mamy przed sobą jeszcze całe dwa lata! Po upływie tych dwóch lat, jedno z dwójga: albo hipoteza Amerykanina okaże się prawdą, albo fantastyczną bajką.

Czy dojdzie do głodówki w fabryce „Perkun“?

Strak nie polityczny lecz ekonomiczny

W związku z zatargiem wynikłym w fabryce silników „Perkun“ w Warszawie, Inspekcja Pracy po dokładnym zbadaniu przyczyn tego zatargu wystąpiła do Sądu Starościńskiego o ukaranie bezwzględnie aresztem dyrektora fabryki za niewypłacenie robotnikom zarobków i dopuszczenie do powstania poważnych załagałości.

Wskutek interwencji Min. Opieki Społecznej, są widoki utrzymania przez fabrykę poważnych zamówień na silniki. Jest to jednak uwarunkowane natychmiastowym uruchomieniem fabryki.

Na propozycję dyrekcji fabryki „Perkun“ wypłacenia robotnikom w dn. 26 b. m., na rachunek załagałości 6.000 zł. i uregulowania reszty po uruchomieniu fabryki, robotnicy nie zgodzili się, żądając większej zaliczki na tę załagałość.

Istnieje obawa, że dalsze okupowanie fabryki przez robotników może doprowadzić do uniemożliwienia jej na dłuższy okres czasu spowodu utraty terminowych zamówień.

Dyrektor fabryki „Perkun“ sprawę stawia bardzo oryginalnie. Twierdzi on mianowicie, że jeżeli strajk wybuchł na podłożu ekonomicznym (a jakże mogłoby być inaczej przyp. Red.), to jednak dzisiaj jest to zatarg polityczny, gdyż... sprawą zajęła się prasa opozycyjna.

Ściąganie takiej przykrej sprawy na płaszczyznę sporu politycznego, to fakt, którego nie chcemy oceniać, ani nazwać należy. Trudno bowiem doszukiwać się polityki wśród masy głodujących robotników. Od czterech tygodni strajku sytuacja robotników nie uległa zmianie. Konferencja w Min. Opieki Społecznej nie dała konkretnych rezultatów. Robotnikom nie przysługuje ochrona przed eksmisją, gdyż z prawnego punktu widzenia nie są bezrobotnymi, nie przysługuje im również korzystanie z Funduszu Bezrobocia, a tymczasem fabryka nie płaci.

W konferencji w ministerstwie wziął udział m. in. nac. p. premier i inspektor pracy, p. Domaniewski. P. premier wysunął propozycję przerwania strajku, zaznaczając, że Min. Opieki Społecznej da gwarancję, iż z sum, przekazywanych na zamówienie przez Ministerstwo Spraw Wojskowych, 10 proc. będzie przeznaczane na pokrycie załagałości dla robotników. Robotni-

cy nie przyjęli tej propozycji, uznając, że takiej gwarancji nikt dać nie może.

Przypomnieć tu należy, że zarówno strajkujący robotnicy, jak też ich rodziny, wysłali do władz szereg delegacji z prośbą o interwencję. Delegacje wysłał do ministra Spraw Wojskowych, do P. Prezydenta Rzplitej, wreszcie złożono do prokuratora skargę na dyrekcję fabryki „Per-

kun“. Wszystkie te zabiegi pozostały bez skutku.

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych robotnicy „Perkuna“ wysłali znowu delegację do ministra Opieki Społecznej, prosząc o wyznaczenie dodatkowej konferencji oraz o zainteresowanie się ich dolą przez p. ministra. Jeżeli i to wystąpienie nie da rezultatu, robotnicy zapowiadają głodówkę.

Wyrok

na redaktorów „Gazety Warszawskiej“

Po parogodzinnej rozprawie Sąd Okręgowy wydał wczoraj wyrok w sprawie redaktorów „Gazety Warszawskiej“, p. Stefana Olszewskiego i Edwarda Bieleckiego, oskarżonych o zniesławienie

nego U. W., prof. dr. Marcellego Handelsmana.

Obaj redaktorzy skazani zostali na karę po miesiącu aresztu i 500 zł. grzywny.

Obrońcy zapowiedzieli apelację.

Do kogo należy?

czyszczenie jezdni przed domem?

Jeden z właścicieli nieruchomości w Lwowie nie chciał ponieść świadczeń na rzecz miasta za czyszczenie jezdni przed jego posesją i w sprawie tej, po przebiegu przez wszystkie instancje, zwrócił się do Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

N. T. A. orzekł, że opłaty za czyszczenie jezdni są od właścicieli domów pobierane bezprawnie, gdyż

prawa do tego nie można uzasadnić ani ustawą o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych, ani też rozporządzeniem nadzwyczajnego komisarza do spraw walki z epidemiami. To ostatnie bowiem rozporządzenie ustanawia jedynie osobisty obowiązek dozorców domowych do czyszczenia chodników i jezdni i nie mówi o świadczeniach z tego tytułu na rzecz gminy miejskiej ze strony właścicieli nieruchomości.

Kronika sądowa

Odszkodowanie za katastrofę

WARSZAWA. — Głośna latem ub. roku seria katastrof na kolejkach dojazdowych jest obecnie przedmiotem kilku procesów cywilnych. Albowiem poszkodowani w tych katastrofach wystąpili przeciwko Towarzystwu Kolejek Dojazdowych o wynagrodzenie szkód i strat. Ostatnio wpłynęło powództwo Feliksa Kuszyńskiego, który w czasie katastrofy pod Śłużewcem doznał powikłanego zwichnięcia nogi. Poszkodowany domaga się renty w wysokości 40.000 zł.

Przywłaszczyli 300.000 zł.

WARSZAWA. — Sprawa o nadużycia w Wydziale Wodociągów i Kanalizacji m. st. Warszawy znalazła się w Sądzie Apelacyjnym, do którego odwołał się skazany przez I instancję: Władysław Adelt — na 5 lat więzienia, Bakiewicz Zygmunt — na 4 lata, Szyja Pieszak i Marcel Łatowiec — na 3 lata więzienia.

Oskarżeni fałszowali kwity, działając wspólnie z różnymi pośrednikami, i przywłaszczyli przeszło 300 tys. zł. Sąd Apelacyjny zatwierdził wyrok Sądu Okręgowego.

Proces 55 komunistów

ŁUCK. — Przed Sądem w Łucku na sesji wyjazdowej w Kowlu rozpoczęła się rozprawa przeciwko 50 komunistom, oskarżonym o należenie do Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy. Oskarżeni odpowiadają za udział w spisku komunistycznym. Przy ustalaniu personalistów, pod sądni usiłowali wszcząć demonstrację, za co niektórzy z nich zostali wydeleni z sali. Prawie wszyscy oskarżeni cofają swoje zeznania, złożone przedtem, kilku tylko przysięgało się do należenia do K. P. Z. U., nie negując przynależności do Serobu. Rozprawa potrwa około 2 tygodni.

Perfidne fałszerstwo

PLEŃSK. — W Płońsku toczył się osobliwa sprawa właściciela domu, Józka Kona, o oszustwo. Jasek wpadł na oryginalny pomysł, puszczać w obieg kilkadziesiąt wksiąg, które sam podpisał lewą ręką i przez kalkę. Wksle puścił do dyskonta, a kiedy nadszedł termin płatności, uchylił się od zapłaty, dowodząc, że zostały sfalszowane. Ekspertyza wykazała perfidne oszustwo i Jasek Kon skazany został na 3 lata więzienia.

Za bo'kot żydów

KRÓLEWSKA HUTA. — W dyrekcji policji odbyła się tu rozprawa przeciwko 5-ciu członkom organizacji Młodzieży Narodowej w Królewskiej Hucie, którzy brali udział w urządzaniu przez tę organizację

bojkocie sklepów żydowskich. W wyniku rozprawy wszystkich skazano na kary pieniężne od 5 do 10 zł. Oskarżeni zapowiedzieli odwołanie się od wyroku.

Zamordował dla 8 zł.

TORUŃ. — W Sądzie Okręgowym toczyła się rozprawa przeciwko bezrobotnemu Janowi Świątkowi, który w marcu r. b. zamordował towarzysza podróży, Feliksa Muszyńskiego. Morderca zrabował rower i 8 zł. 80 gr. gotówki. Świątek przyznał się do czynu i został skazany na dożywotnie więzienie i utratę praw.

Bezprawne korzystanie z ulg kolejowych

ŻYRARDÓW. — Sporządzony został akt oskarżenia przeciwko 27 osobom, bezprawnie korzystającym z ulg kolejowych. Osoby te korzystały z legitymacji szkół muzycznych dla otrzymania tych ulg i nie miały one nie wspólnego z pobieraniem nauki muzyki. Na podstawie zaświadczeń szkolnych otrzymywały przez dłuższy czas ulgi kolejowe na terenie okolic podstolecznych.

Oskarżeni odpowiadają będą za oszustwo, za co grozi kara do dwóch lat więzienia.

Nie „rytykować talmudu...“

KATOWICE. — Wczoraj ogłoszony został wyrok w sprawie redaktora „Błyskawicy“, Edwarda Chowańskiego, pociągniętego do odpowiedzialności za obrazę religii żydowskiej. Na mocy wyroku Chowański skazany został na 9 miesięcy więzienia, z zawieszeniem wykonania kary na 3 lata.

Sprawa „Błyskawicy“ wywołała w Katowicach zrozumiałe zainteresowanie.

„Niedosłte gwiazdy“ obcażają oszusta

KRAKÓW, 26. 5. (tel. wł.). W dalszym ciągu rozprawy przeciwko oszustowi Sikorowiczowi, dyrektorowi „Em-Pe-Filmu“, zeznał świadek t. zn. naciągający przez Sikorowicza. Najwięcej jest takich, których Sikorowicz naciągnął na album, gdzie miał być zgromadzony komplet „przyszłych gwiazd filmowych“.

Jak wynika z tego „procesu“, a szczególnie z zeznań świadków, o filmie marzy co drugi człowiek w Polsce, dlatego też lista świadków nie kończy się, jak również nie sposób oszukanym przez Sikorowicza. Wczoraj zeznawali: Marjan Kwaśniewski, Czesław Trepiński, Czesław Kulpiński i inni. Jeden tylko Trepiński nie był poszkodowany.

Znowu widmo przewlekłego procesu

Mordercy Garnarczówny przed sądem przysięgłych

KRAKÓW, 26. 5. (tel. wł.). — Mimo energicznego śledztwa, nie rozwiązano jeszcze kwestii, kto z trzech głównych oskarżonych zamordował Garnarczównę. Z dotychczasowych wyników śledztwa, możnaby wnioskować, że mordowali wszyscy trzej, jeden trzymał za ręce, drugi knebłował usta, trzeci dusił. Wszyscy napastnicy mają na sobie ślady walki.

Szakła zbrodniarzy dzieli się na dwie grupy: do morderców bezpośrednich należą Władysław Bobrzecki, Doniec i Schenkirzyk, którzy odpowiadać będą za zbrodnię zabójstwa z art. 225, par. 1 K. K., a Stanisław Bobrzecki, Wana i Fafara odpowiadają z art. 148, 160 i 257 K. K., przy czym ten ostatni artykuł dotyczyłby innych kradzieży popełnionych przez a-

resztowanych jeszcze przed zamordowaniem Garnarczówny. Pierwsi odpowiadać będą przed Sądem Przysięgłych, drudzy prawdopodobnie przed trybunałem zwykłym, może nawet przed jednym sędzią.

Aresztowani otrzymają obrońców z urzędu, bowiem żaden z adwokatów nie chce się podjąć obrony.

W związku z całą sprawą wiceprezes krakowskiego Związku Inwalidów Wojennych wyjaśnia prasie, że Stanisław Bobrzecki był tylko dzierżawcą stoiska z dziennikami przy ul. Szpitalnej na rogu pl. Marjackiego, nie był kioskierem i nie miał nie wspólnego z kioskierami — inwalidami wojennymi.

Z kraju

LWÓW.

Zajście podczas wizytacji biskupiej. Jak donosi urzędowa PAT, dn. 24 maja, podczas wizytacji kanonicznej ks. biskupa Buczki, obrządku grecko-katolickiego, w Hlinicach pow. Zbaraż, woj. tarnopolskie, doszło do pożałowania godnego zajścia, którego powodem było zachowanie się kilku osobników spośród bandery konnej, otaczającej biskupa. Zachowanie to spowodowało reakcję grupy szeregowych miejscowego oddziału K. O. P. Wizytacja została przerwana. Do Hlinic udała się specjalna komisja, celem przeprowadzenia dochodzenia i pociągnięcia winnych do odpowiedzialności.

PIOTRKÓW. Egzamin maturalny. W piotrkowskich gimnazjach rozpoczęły egzamin maturalny wyznaczono na dzień 4 czerwca r. b.

Przewodnictwo komisji egzaminacyjnej w męskim gimnazjum państwowym powierzono dyrektorowi tegoż gimnazjum, p. Drozd-Giermiskiemu.

W gimnazjum męskim T-wa Szkoły Średniej przewodniczyć będzie komisji wizytator Sokorowski.

W żeńskim gimnazjum Zrzeszenia przewodnictwo komisji obejmie wizytorka Lechnicka.

Zamknięcie ruchu na szosie. Donosiliśmy w swoim czasie o umowie, zawartej między firmą K. Rudzki i S-ka, budującą autostradę na odcinku Piotrków — Wólborz — Lubochnia a wydziałem drogowym sejmiku piotrkowskiego, na mocy której dzięki finansowemu udziałowi wspomnianej firmy, wydział drogowy zobowiązał się wykończyć szosowanie drogi w lesie Moszczenickim do dnia 28 b. m., co umożliwi zamknięcie ruchu kołowego na odcinku szosy Piotrków — Wólborz i skierowanie go drogą okólną Piotrków — Moszczenica — Białkowice — Wólborz, albo na drogę Piotrków — Moszczenica — Baby — Wólborz (dla wozów ciężarowych).

Obecnie roboty w lesie moszczenickim ukończono i powiatowy Zarząd Drogowy zawiadamia o zamknięciu dla ruchu kołowego szosy na odcinku Piotrków — Wólborz z dniem 28 maja.

Strzał z ukrycia. Do szpitala św. Trójcy w Piotrkowie przywieziono w stanie prawie beznadziejnym włościanina wsi Dobryńce gm. Ręczno niejakiego Franciszka Migoickiego do którego niewydłuszony dotąd złożyńca wystrzelił z ukrycia, trafiając go ładunkiem strułu w jamę brzuszną.

Śmierć w płonąym domu.

Dzień w nocy wybuchł pożar w Moszczenicy pow. piotrkowskiego w zagrodzie małż. Formatów. W krótkim czasie ogień przerzucił się na sąsiednie zabudowania; spłonęły doszczętnie trzy gospodarstwa. W ogniu znaleźli śmierć 68-letni Tomasz i 60-letnia Antonina Formatowie. Przyczyna pożaru dotychczas nie została ustalona.

GDYNIA.

Votum rybaków kaszubskich. Związek Rybaków Gdynskich utworzył do kościoła Najświętszej Maryi Panny w Gdyni wspaniały faretton, ukazujący cudną postać Stella Maris, utrzymaną w stylu regionalnym kaszubskim, a z drugiej strony postać św. Piotra. Wspaniały faretton artystycznie wykonany przez pomorską Szkołę Sztuk Pięknych w Gdyni osadzony jest w bogato zdobionych ramach rzeźbionych, które przedstawiają w rzeźbie regionalne motywy kaszubskie.

KONIN.

Szaleniec-morderca. We wsi Półwiosek pod Koninem umysłowo chory Adam Pyngot, pod wpływem ataku szału chywił siekierę i wybiegł na ulicę. Napotkawszy na drodze 5-letnią córeczkę sąsiada, Zofię Błaszyk, począł zadawać jej straszliwe ciosy. Zanim świadkowie tego zajścia rzucili się z pomocą, szalenciece rozbił dziewczynce czaszkę i odgrywał rękę. Nieprzytomne dziecko przewieziono do szpitala w Koninie, gdzie wkrótce zmarło.

POZNĄ.

Zamordował zamiast zapłacić. Pod Murawaną Gośliną doszło do krwawej bójki pomiędzy gospodarzem Juljuszem Rydlem a jego sublokator Janem Czerwińskim, który nie płacił komornego. Czerwiński wraz z dwoma towarzyszami napadł wieczorem na Rydla, zadając mu kilka ciężkich obrażeń. Rydla przewieziono do szpitala w Poznaniu, gdzie zmarł wskutek odniesionych ran. Zabójcę aresztowano.

SKIERNIEWICE.

Strajk w fabryce dykt w Skierniewicach trwa bez zmiany.

„Pomoc Bl'źniemu“

Akad. Słow. Charyt. „Pomoc Bl'źniemu“ urządziła w dniu 30 b. m. Danc'ing - bridge w ogródku Filipas. Początek o 6 pp. Ceny biletów wyjątkowo niskie: 150 dla studentów i 2 zł. normalne. W razie niepogody impreza odbędzie się dn. 6.VI.

KARLSBAD — MARIENBAD

3-tygodniowy pobyt od Zł. 605.—

Cena obejmuje: paszport, wizy, przejazd tam i spowrotem, pokój z pełnym utrzymaniem, 3 badania lekarskie, 12 kąpiel, obsługę.

Informację udziela i zapisy przyjmuje biuro

WAGONS-LITS COOK
Krakowskie Przedmieście 42 44
Nalewki 28 30

Sport

LEGJA OTWIERA SEZON SPORTOWY

Jutro, w niedzielę, na stadionie Wojska Polskiego, Legja otwiera swój letni sezon sportowy.

Z tej racji na wspomnianym stadionie w godzinach 11 — 14 odbędzie się defilada sportowców Legji oraz ciekawe pokazy sportowe.

Wstęp na stadion dla publiczności bezpłatny.

Kolarstwo

WYŚCIG KOLARSKI BERLIN — WARSZAWA

W związku z koniecznością wyznaczenia reprezentacyjnej drużyny polskiej w liczbie 16 zawodników na wyścig szosowy Berlin — Warszawa, Polski Zw. Kolarski postanowił:

1) wszystkie wyścigi szosowe dla licencjonowanych do dnia 24 czerwca będą przyjęte jako kryterium, na zasadzie którego wyznaczona zostanie grupa 32 kandydatów do reprezentacji;

2) w dniu 29 czerwca odbędzie się na trasie Warszawa — Radom — Warszawa eliminacyjny wyścig dla wybranych kandydatów.

Zawodnicy, którzy wejdą w skład reprezentacji, znajdować się będą następnie pod opieką i kierownictwem sportowem Pol. Zw. Tow. Kolarskich.

Tenis

POLACY W TENISIE

Paryż, 25.5 (PAT). W zawodach tenisowych w drugiej turze, Polacy osiągnęli rezultaty następujące: Thocznyński wygrał z Jamais (Francja), 4:6, 6:0, 7:5, 6:1, Turnbull (Australia), pokonał Hebbę 6:1, 6:0, 6:4. Jedrzejowska zwyciężyła Pillette (Francja), 8:6, 6:1.

NADZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE P. Z. L. A.

Nadzwyczajne walne zebranie, zwołane na żądanie okręgu Białostockiego, poparte przez okręgi: Wileński, Krakowski i Śląski, odbędzie się definitywnie w dniu 6 lipca w Warszawie, o godz. 18.